Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:36:29

Artykuły Studia Iuridica Lublinensia vol. XXVI, 4, 2017
DOI: 10.17951/sil.2017.26.4.127

Robert Sosik
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
robertsosik@biznespoczta.pl

Problematyka stosowania prowokacji w celu ujawnienia przestępstw o charakterze pedofilskim

Problems Connected With the Issue of Using Provocation as a Way to Expose Paedophilia Crimes

STRESZCZENIE

W ostatnim czasie coraz bardziej popularne stały się „obywatelskie ujęcia" rzekomych pedofili, którzy za pośrednictwem internetowych komunikatorów umawiali się z prowokatorami na spotkania w celach seksualnych, będąc błędnie przekonanymi o fakcie rozmowy z osobą nieletnią. Prowokacje obywatelskie nie są wyraźnie określone w obowiązującym prawie karnym, a ich stosowanie rodzi niebezpieczeństwo wykroczenia poza prawnie dopuszczalne ramy zachowań. W związku z tym wydaje się zachodzić konieczność wprowadzenia zmian do art. 24 Kodeksu karnego dotyczących zakazu stosowania wszelkich form prowokacji, w tym niepenalizowanej obecnie prowokacji pasywnej. Ponadto w niniejszym artykule wykażę, że ofiara dorosłego prowokatora (czyli domniemany pedofil) w toku prowokacji nie popełnia żadnego czynu zagrożonego pod groźbą kary obecnie obowiązującej ustawy.

Słowa kluczowe: prowokacja; przygotowanie nieudolne; bezprawne pozbawienie wolności; obywatelskie ujęcie; pedofilia; *grooming*; uwodzenie

WPROWADZENIE

W ostatnim czasie coraz bardziej popularne stały się „obywatelskie ujęcia" rzekomych pedofili, którzy za pośrednictwem internetowych komunikatorów umawiali się z dorosłymi prowokatorami na spotkania w celach seksualnych, będąc błędnie przekonanymi o fakcie rozmowy z osobą nieletnią. O ile można przyjąć, że w zdecydowanej większości obywatelscy prowokatorzy działają w dobrej wierze, kierując się zapewne chęcią wykluczenia ze społeczeństwa osób o skłon-

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:36:29

nościach pedofilskich, o tyle należy także przeanalizować ich czyny z perspektywy prawnej, która rysuje się niezwykle interesująco. Prowokatorzy obywatelscy to najczęściej osoby bez psychologicznego czy prawniczego przygotowania oraz zaplecza merytorycznego, często kierujący się (poniekąd idylliczną) wizją pracy westernowego szeryfa. Rzeczywistość stawia ich jednak w nieco innej pozycji, ponieważ swoimi działaniami mogą nie tylko utrudniać pracę organom ścigania, ale też – w skrajnych przypadkach – dać podstawy do skierowania przeciwko sobie zarzutów w postępowaniu karnym. Kwestia stosowania prowokacji w pracy operacyjnej jest niezwykle złożona i delikatna, nawet w przypadku stosowania tej formy przez przeszkolone i przede wszystkim uprawnione do tego służby, a użycie jej przez niedoświadczonego obywatela może nieść za sobą określone konsekwencje prawne, niekoniecznie zaplanowane przez samego prowokatora.

Wobec tak złożonej problematyki postaram się w niniejszym opracowaniu rozważyć relację prowokacji obywatelskiej w stosunku do prowokacji policyjnej, wskazać problemy w kwestii uznania odpowiedzialności karnej osoby sprowokowanej oraz dokonać analizy skutków prawnych pozbawienia wolności osoby ujętej w wyniku prowokacji obywatelskiej, porównując znamiona bezprawnego pozbawienia wolności z warunkami koniecznymi do przyjęcia zniewolenia jako elementu instytucji ujęcia obywatelskiego. Wnioskiem z prowadzonych analiz będzie stwierdzenie, że prowokacje obywatelskie nie są wyraźnie określone w obowiązującym prawie karnym, a ich stosowanie rodzi niebezpieczeństwo wykroczenia poza prawnie dopuszczalne ramy zachowań. Postaram się uargumentować konieczność wprowadzenia zmian do art. 24 Kodeksu karnego w sposób bezpośredni kryminalizujących działania cywilnych prowokatorów, wprowadzając zakaz stosowania wszelkich form prowokacji, w tym niepenalizowanej obecnie prowokacji pasywnej. Ponadto wykażę, że ofiara dorosłego prowokatora (czyli domniemany pedofil) w toku prowokacji nie popełnia żadnego czynu zagrożonego pod groźbą kary obecnie obowiązującą ustawą.

PROWOKACJA JAKO NARZĘDZIE ORGANÓW ŚCIGANIA A PROWOKACJA OBYWATELSKA

W rozumieniu ustawowym prowokacja to działanie, które polega na nakłanianiu innej osoby do popełnienia czynu zabronionego w celu skierowania przeciwko tej osobie postępowania karnego[1]. Co do zasady sprawcy prowokacji odpowiadają, jak za podżeganie, na gruncie art. 24 Kodeksu karnego. Są jednak określone warunki, w których odpowiedzialność za prowokację zostaje wyłączona na podsta-

[1] P. Kardas, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. A. Zoll, t. 1, Warszawa 2012, s. 432–433.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:36:29

wie przepisów szczególnych. Ustawodawca dopuścił bowiem możliwość stosowania prowokacji jako metody operacyjno-wykrywczej w pracy organów ścigania.

Podstęp oraz prowokacja są powszechnie znanymi metodami działania służb policyjnych i innych organów ścigania na świecie. Są to niezwykle złożone i obwarowane wieloma warunkami i zasadami metody niekonwencjonalnego, interaktywnego oddziaływania na zorganizowane i rozbudowane środowiska przestępcze, polegające na wprowadzaniu w błąd, używaniu różnego rodzaju sztuczek czy forteli ukierunkowanych na wywołanie określonego stanu nieświadomości położenia i sytuacji wśród przedstawicieli środowiska przestępczego. Biorąc pod uwagę złożoność i konsekwencje ich stosowania, istotne jest, aby były one stosowane przez uprawnione do tego organy, które posiadają odpowiednie przygotowanie merytoryczne. Mimo że w Polsce istnieją organy posiadające uprawnienia w tym zakresie (Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Centralne Biuro Antykorupcyjne, Policja, Służba Kontrwywiadu Wojskowego, Straż Graniczna, Żandarmeria Wojskowa), a zasady i warunki stosowania takich metod kontroli operacyjnej są szczegółowo określone ustawowo[2], to coraz częściej pojawiają się osoby niebędące funkcjonariuszami służb organów ścigania, które działając w celu wykrycia potencjalnego przestępcy, korzystają z metod zbliżonych do tych, które opisałem w kontekście niekonwencjonalnych metod działania służb policyjnych. Istnieje w związku z tym szereg czynników, na które należy zwrócić uwagę w kwestii stosowania metod prowokacji przez osoby nieuprawnione. Osoby te są bowiem często nieświadome zagrożeń, jakie wynikają z ich działania.

Z prowokacją jako metodą działania państwa w obszarze trudnej, często wręcz niemożliwej do wykrycia i rozpoznania aktywności przestępnej wiąże się szczególnie istotny i wrażliwy problem wytyczenia granicy, do której mogą posunąć się przedstawiciele organów ścigania. Już w 2010 r. przedstawiciele doktryny uważali to zagadnienie za „nadrzędne z punktu widzenia standardów demokracji i zasad praworządności, chroniących obywateli z jednej strony przed skutkami wzrastającej fali przestępczości, z drugiej zaś przed nieuprawnioną arbitralnością organów państwa, ingerencją w konstytucyjnie chronione prawa i wolności”[3]. Podkreśla się również, że bardzo ważny z punktu widzenia prawa karnego jest udział w każdej operacji bazującej na prowokacji tajnego agenta, czyli kadrowego

[2] Zasady i warunki stosowania kontroli operacyjnej oraz metod opartych na podstępie regulują akty prawne poszczególnych organów, w tym m.in.: art. 19 oraz 19a ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz.U. z 1990 r., nr 30, poz. 179 z późn. zm.); art. 9f ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (Dz.U. z 1990 r., nr 78, poz. 462 z późn. zm.); art. 29 ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (Dz.U. z 2002 r., nr 74, poz. 676 z późn. zm.). Analogicznie przepisy dotyczące kontroli operacyjnej zawarte są w odpowiednich dla danych służb ustawach: Centralne Biuro Antykorupcyjne (art. 19), Służba Kontrwywiadu Wojskowego (art. 33), Żandarmeria Wojskowa (art. 32).

[3] J. Mąka, *Instytucja prowokacji w praktyce działania służb policyjnych*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 1–2, s. 152.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:36:29

funkcjonariusza uprawnionych służb. W doktrynie przeważa pogląd, że prowokacja jest swoistym rodzajem policyjnego narzędzia – broni równoważnej do utajnionych i skrytych metod działania przestępców[4], nadając *expressis verbis*, w ustawach o ABW i AW oraz ustawie o Policji[5], weryfikację powziętych wcześniej informacji o przestępstwie jako nadrzędny cel jej stosowania[6]. Już samo to stwierdzenie rodzi wątpliwości, czy osoba niebędąca funkcjonariuszem służb policyjnych jest uprawniona do używania takich narzędzi, choćby nawet w dobrej wierze, nie mówiąc już o tak fundamentalnej kwestii, jak to, że funkcjonariusze służb, korzystając z prowokacji, działają na podstawie i w granicach przepisów szczególnych, które – po pierwsze – nadają im uprawnienia w tym zakresie, a po drugie – wyłączają odpowiedzialność karną funkcjonariusza[7]. Takiej ochronie nie będzie podlegać osoba „cywilna".

Problem określenia granic podstępu, do których w swoich działaniach mogą posunąć się uprawnione organy, realizując swoje czynności operacyjno-dowodowe, ma ogromne znaczenie zarówno z punktu widzenia pryncypiów konstytucyjnych, jak i zasad procesu karnego[8]. Sposób, w jaki służby policyjne kreują rozwój wydarzeń w styczności z osobą bądź osobami mogącymi mieć związek ze światem przestępczym, nie może być prawnie relewantny, pozostawiony tylko i wyłącznie ich swobodnej ocenie[9]. Każda prowokacja obejmuje tworzenie okazji do popełnienia przestępstwa przez stosowanie różnych, często wyrafinowanych form nakłaniania i zachęcania przez funkcjonariuszy organów ścigania, szczególnie w przypadku prowokacji aktywnej, z natury rzeczy ukierunkowanej na interaktywność. Niezwykle istotne jest tu, aby działanie tajnego agenta nie wykroczyło poza prawnie dopuszczalne metody, wkraczając tym samym na grunt bezprawnego nakłaniania do popełnienia przestępstwa osób przypadkowych, oraz by – co równie ważne – posiadało charakter ściśle wyselekcjonowany podmiotowo, czyli innymi słowy, aby było skierowane przeciwko osobom oznaczonym indywidualnie. W tym kontekście ważne jest przeszkolenie, któremu podlega funkcjonariusz. Doświadczony pracownik operacyjny organów ścigania zna psychologię osób trzecich, potrafi ocenić struktury osobowości, cechy charakterologiczne, po-

[4] B. Kurzępa, *Podstęp w toku czynności karnoprocesowych i operacyjnych*, Toruń 2003, s. 187; A. Taracha, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze a ochrona praw jednostki*, „Problemy Praworządności" 1988, nr 8–9, s. 50; J. Mąka, *op. cit.*, s. 152.

[5] Zob. P. Kardas, *op. cit*.

[6] T. Hanausek, *Ustawa o Policji. Komentarz*, Kraków 1996, s. 57; M. Klejnowska, *Podsłuch operacyjny i prowokacja policyjna*, „Prokuratura i Prawo" 2004, nr 3, s. 102.

[7] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, Warszawa 2017; *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1: *Komentarz do art. 1–31*, red. M. Królikowski, Warszawa 2015; M. Szczepański, *Strona podmiotowa prowokacji*, „Prokuratura i Prawo" 2011, nr 9, s. 53.

[8] M. Szczepański, *op. cit*.

[9] R. Janiszowski-Downarowicz, *Granice dozwolonej prowokacji w polskim prawie karnym*, „Prokuratura i Prawo" 2009, nr 3, s. 87–96.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:36:29

siada zdolność przełamywania postaw asertywnych czy umiejętność doprowadzenia do zaplanowanej sekwencji zdarzeń w zetknięciu z osobą o miękkiej psychice, która łatwo pozwoli uzyskać mu pozycję dominującą. Są to umiejętności i cechy, które umożliwiają agentowi właściwe przeprowadzenie czynności operacyjnych, a których brakuje prowokatorom obywatelskim[10].

Ponadto operacyjne działania organów ścigania, określone w art. 19 ustawy o Policji i art. 27 ustawy o ABW i AW, są podejmowane na zasadach subsydiarności i proporcjonalności, co oznacza, że wykorzystanie środków określonych w tych przepisach może być uzasadnione, gdy inne środki okazały się bezskuteczne lub gdy zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że będą nieskuteczne lub nieprzydatne do wykrycia przestępstwa, ujawnienia jego sprawców i uzyskania oraz utrwalenia dowodów[11]. Dopuszczalność ich stosowania jest ograniczona jedynie do spraw o najcięższe przestępstwa, enumeratywnie wymienione w ustawach. Wśród zbioru przestępstw, dla których dopuszcza się stosowanie prowokacji i innych czynności operacyjno-rozpoznawczych, są m.in. przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, gdy pokrzywdzonym jest małoletni albo gdy treści pornograficzne, o których mowa w art. 202 Kodeksu karnego, obejmują udział małoletniego[12]. Co istotne, ustawa określa, że podjęcie takich czynności wymaga każdorazowo uzyskania zgody Sądu Okręgowego wydawanej w drodze postanowienia na podstawie wniosku Komendanta Głównego Policji, Komendanta CBŚP lub Komendanta Wojewódzkiego Policji, po uprzedniej pisemnej zgodzie Prokuratora Generalnego lub właściwego Prokuratora Okręgowego. W szczególnych przypadkach taką kontrolę może zarządzić Komendant Główny Policji, Komendant CBŚP lub Komendant Wojewódzki Policji po uzyskaniu pisemnej zgody właściwego prokuratora okręgowego (lub Prokuratora Generalnego)[13]. Tu również widać istotny rozdźwięk w relacji do prowokacji obywatelskich, które są realizowane samowolnie, bez jakichkolwiek zasad czy środków nadzoru i kontroli.

Dla zobrazowania problematyki stosowania prowokacji można uznać, że przyjmuje ona dwie formy w zależności od stopnia zaangażowania prowokatora: niekaralną – bierną (pasywną) oraz bezprawną – czynną (aktywną). Bierna prowokacja sprowadza się, najogólniej mówiąc, do stworzenia warunków sprzyjających popełnieniu przestępstwa. Czynna natomiast polega na inicjowaniu przez tajnego agenta przestępnych działań przez podżeganie, pomocnictwo, a nawet współsprawstwo. Bierna prowokacja w przytoczonym rozumieniu nie wyczerpuje znamion określonych w art. 24 Kodeksu karnego z uwagi na brak elementu aktywnego działania – wpływania na osobę prowokowaną („kto w celu skierowania

[10] J. Mąka, *op. cit.*, s. 152.
[11] Art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji.
[12] *Ibidem*.
[13] *Ibidem*.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:36:29

przeciwko innej osobie postępowania karnego nakłania ją […]"). Prowokacja aktywna zaś podlega penalizacji na podstawie przytoczonego przepisu, lecz przy zachowaniu zasady *lex specialis* karaniu nie podlega działanie uprawnionych służb w ramach nadanych im przepisami szczególnymi uprawnień.

Uprzednio art. 19a ust. 4 ustawy o Policji stanowił, że czynności w ust. 1 wymienionego artykułu nie mogą polegać na kierowaniu działaniami wyczerpującymi znamiona czynu zabronionego ustawą, a w odniesieniu do czynów dotyczących przyjęcia lub wręczenia korzyści majątkowej nie mogą również polegać na nakłanianiu do udzielenia lub przyjęcia takiej korzyści. Obecnie art. 29 ust. 3 ustawy o ABW i AW stanowi, że czynności określone w ust. 1 tego artykułu nie mogą polegać na kierowaniu działaniami wyczerpującymi znamiona czynu zabronionego pod groźbą kary. Analogicznie funkcjonuje także art. 19a ust. 2 ustawy o Policji, który określa, że czynności operacyjno-rozpoznawcze, o których mowa w ust. 1, mogą polegać też na złożeniu propozycji nabycia, zbycia lub przejęcia przedmiotów pochodzących z przestępstwa, ulegających przepadkowi albo których wytwarzanie, posiadanie, przewożenie lub którymi obrót są zabronione, a także przyjęcia lub wręczenia korzyści majątkowej. W toku rozważań semantycznych warto przeanalizować zastosowane w przytoczonych przepisach słowa „propozycja" oraz „kierowanie". „Propozycją" będzie jedynie poddanie projektu, wystąpienie z projektem, wnioskiem, zaś „kierować" to rządzić kimś lub czymś, wytyczać drogę działania, stać na czele, zarządzać[14]. Z takich definicji można wysnuć wniosek, że propozycja może, ale nie musi być przyjęta, a strona, której jest ona składana, ma swobodę wyboru. Kierowanie jest natomiast obwarowane dużo cięższym ładunkiem znaczeniowym, kładąc nacisk na znaczny wpływ osoby kierującej na osobę kierowaną[15]. Ustawa o Policji, w przytoczonym wcześniej przepisie, dopuszcza składanie przez tajnego agenta propozycji, co nie oznacza przyzwolenia na poważniejsze formy zachowania, zmierzające do kierowania działaniami wyczerpującymi znamiona czynu zabronionego. Sama propozycja nie powinna być oczywiście nachalna bądź połączona z groźbą bezprawną lub przymusem fizycznym[16]. Granica pomiędzy propozycją a kierowaniem w przypadku stosowania prowokacji nie zawsze jest łatwa do wyznaczenia, a w przypadku jej przekroczenia osobie prowokującej może grozić odpowiedzialność karna za podżeganie do przestępstwa oraz za bezprawny czyn polegający na nakłanianiu do popełnienia przestępstwa w celu skierowania przeciwko nakłanianej osobie postępowania karnego.

W rozważaniach na temat prowokacji jako swoistego narzędzia w ręku organów ścigania pomocne będzie wyodrębnienie kilku jej postaci rodzajowych, takich jak uprawnienie do realizowania zakupu kontrolowanego poprzez nabycie,

[14] *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, Warszawa 1958–1969.
[15] M. Klejnowska, *op. cit.*, s. 99–100.
[16] *Ibidem*.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:36:29

zbycie i przejęcie przedmiotów pochodzących z przestępstwa, a także do tzw. kontrolowanej łapówki, czyli przyjęcia lub wręczenia korzyści majątkowej[17]. Akty wykonawcze do ustaw policyjnych zawierają dodatkowe warunki oraz tryb przeprowadzania i dokumentowania czynności bazujących na podstępie, nadając tajnemu agentowi uprawnienia do składania propozycji, posługiwania się obietnicą, podejmowania negocjacji itp.[18] Fakt korzystania przez ustawodawcę ze zbiorów precyzyjnie wymienionych czynności dopuszczalnych w ramach prowokacji służy m.in. zminimalizowaniu zagrożenia przekroczenia granic dozwolonej prowokacji. Takie akty są podstawą prawną dającą uprawnienie do stosowania określonych zabiegów w kontakcie z osobą, wobec której istnieje wiarygodne podejrzenie popełnienia przestępstwa, *ergo* jest to także swoista ochrona dla funkcjonariusza wykonującego czynności operacyjne z użyciem metody prowokacji, o ile działa on na podstawie i w granicach zasad określonych ustawą czy danym aktem wykonawczym.

Kolejnym niezwykle istotnym warunkiem w przypadku stosowania różnorakich metod kontroli operacyjnej przez organy ścigania, w tym prowokacji, jest uzyskanie przezeń wiarygodnych informacji o przestępstwie. Dokonując interpretacji art. 19a ust. 1 ustawy o Policji i art. 29 ust. 1 ustawy o ABW i AW, można dojść do wniosku, że ustawodawca pominął cel „wykrycia przestępstwa"[19], kładąc nacisk na sprawdzenie lub potwierdzenie uzyskanych uprzednio wiarygodnych, a nie jakichkolwiek, informacji o przestępstwie. Te dopiero uprawniają do uruchomienia narzędzi w postaci kontroli czy prowokacji operacyjnej. Oznacza to z kolei, że akcje prowokacyjne powinny być skierowane przeciwko określonej osobie lub grupie osób, w stosunku do której istnieją wiarygodne zarzuty popełnienia czynu zabronionego pod groźbą kary. Pod żadnym pozorem prowokacja nie może stanowić pułapki zastawionej na każdego obywatela, także takiego, który dopiero w zetknięciu z agentem po raz pierwszy popełnia przestępstwo[20]. Termin „wiarygodne informacje o przestępstwie" oznacza nic innego niż to, że służby przed właściwą realizacją czynności opartych na podstępie są zobligowane do przeprowadzenia rozumianej *sensu largo* selekcji przedmiotowej i podmiotowej danej grupy przestępczej. Selekcja podmiotowa obejmuje rozpoznanie statusu poszczególnych osób w ramach struktur grupy przestępczej, określenie hierar-

[17] J. Mąka, *op. cit.*, s. 154.

[18] Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 2 października 2014 r. w sprawie sposobu przeprowadzania i dokumentowania przez Policję czynności operacyjno-rozpoznawczych polegających na dokonaniu w sposób niejawny nabycia, zbycia lub przejęcia przedmiotów pochodzących z przestępstwa, ulegających przepadkowi albo których wytwarzanie, posiadanie, przewożenie lub którymi obrót są zabronione, a także na przyjęciu lub wręczeniu korzyści majątkowej, oraz sposobu przekazywania, przetwarzania i niszczenia materiałów uzyskanych podczas stosowania tych czynności (Dz.U. z 2014 r., poz. 1362).

[19] M. Klejnowska, *op. cit.*, s. 100.

[20] *Ibidem*, s. 101.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:36:29

chii i powiązań personalnych w jej obrębie, zadania wykonywane przez poszczególnych jej członków. Przez realizację działań weryfikacyjnych uprawnione organy dokonują swoistego badania predyspozycji sprawcy, które siłą rzeczy są i muszą być uwzględniane przy planowaniu operacji z użyciem podstępu[21].

Celowo pozwoliłem sobie na dokonanie tak szczegółowej analizy zasad i warunków stosowania metod operacyjnych w pracy organów ścigania, aby zobrazować, jak bardzo złożone jest to zagadnienie i jak ogromnej wiedzy, przygotowania i doświadczenia wymaga od funkcjonariuszy, którzy takie metody stosują. W przypadku prowokacji obywatelskich zmierzających do ujawnienia osób o skłonnościach pedofilskich nie można mówić o absolutnie żadnym przygotowaniu merytorycznym czy psychologicznym do korzystania z takich metod. Co więcej, metody omówione dotychczas są dopuszczalne do stosowania wyłącznie przez ustawowo uprawnione służby[22]. Wobec tego wszelkie działania osób cywilnych, które podając się za osoby nieletnie, wchodzą w dialog z potencjalnymi pedofilami i kierują rozmowę w sposób umożliwiający popełnienie przestępstwa ich rozmówcy, należy uznać za pozbawione podstaw prawnych. W określonych stanach faktycznych działalność cywilnych prowokatorów może zatem podlegać karze określonej w art. 24 Kodeksu karnego. Z drugiej strony ciekawie przedstawia się kwestia wyłączenia odpowiedzialności z powodu zaistnienia kontratypu w postaci stanu wyższej konieczności. Według prowokatora, o którym mowa w tym tekście, korzysta on z tej metody w celu ochrony ważniejszego dobra prawnego, jakim jest osoba małoletnia, niezdolna do dokonania właściwego wyboru w kwestii swojego życia seksualnego[23]. W mojej ocenie nie można tu jednak mówić o zaistnieniu tej okoliczności wyłączającej bezprawność. Stan wyższej konieczności wymaga bowiem zaistnienia określonych przesłanek formalnych, takich jak bezpośredniość niebezpieczeństwa czy subsydiarność stanu wyższej konieczności („niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć")[24]. W tym przypadku nie może być mowy o realnym i nieuchronnym zagrożeniu dobra prawnego (osoby małoletniej), a niebezpieczeństwo, które stanowi działalność domniemanego pedofila, ma charakter potencjalny, nie mówiąc już zupełnie o tym, że istnieje szereg innych możliwości zapobieżenia powstaniu takiego niebezpieczeństwa, jak chociażby powiadomienie organów ścigania.

Jak widać, problem stosowania prowokacji jest wieloaspektowy i ciężko jest w sposób zwięzły dokonać jego charakterystyki. Warto zwrócić uwagę na orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w którym stwierdza się, że pro-

[21] J. Mąka, *op. cit.*, s. 161.

[22] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, Warszawa 2017; *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1: *Komentarz do art. 1–31*, red. M. Królikowski, Warszawa 2015.

[23] *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, red. M. Bojarski, Warszawa 2012, s. 544.

[24] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, Warszawa 2017; *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1: *Komentarz do art. 1–31*, red. M. Królikowski, Warszawa 2015.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:36:29

wokacja policyjna raczej powinna przyjmować charakter bierny[25]. Zbyt aktywny udział prowokatora, nawet w przypadku funkcjonariuszy działających w ramach ustawowych uprawnień, może być postrzegany jako ich przekroczenie, a wówczas – lub przy naruszeniu przez funkcjonariusza zasad i warunków określonych w drodze przepisów wykonawczych – uznać należy dowody uzyskane w wyniku tej aktywnej prowokacji za zdobyte w sposób bezprawny[26]. W takich sytuacjach funkcjonariusze oraz inne osoby uczestniczące lub polecające tego typu zadania do wykonania, podlegają odpowiedzialności karnej i dyscyplinarnej[27]. Często prowokacja obywatelska nie przyjmuje jednak charakteru aktywnego, który wprost wyczerpywałby znamiona określone w art. 24 Kodeksu karnego. Prowokator w sposób pasywny reaguje na propozycje osoby, z którą się komunikuje za pośrednictwem różnego rodzaju mediów. W takiej sytuacji kwalifikacja z art. 24 Kodeksu karnego zdaje się być bezzasadna wobec braku czynnika aktywnego w postaci nakłaniania do popełnienia czynu zabronionego. Jeśli jednak prowokator, korzystając z komunikatorów przeznaczonych dla osób pełnoletnich (erotyczne chatroomy), używa w tym celu „zachęcającego" pseudonimu, który sugeruje młody wiek i chęć nawiązania kontaktu seksualnego („mokra_trzynastka", „Ania-12Poeksperymentuje")[28], sytuacja może być inna. Te sytuacje są z punktu widzenia moich rozważań niezwykle ciekawe, ponieważ taka aktywność prowokatora wydaje się wyczerpywać znamiona nakłaniania do popełnienia czynu zabronionego. Prowokator przestaje być tu biernym „odbiorcą" czynności wykonywanych przez potencjalnego przestępcę, ale sam te czynności podejmuje, nawet jeśli nie są one skierowane bezpośrednio do osoby oznaczonej indywidualnie.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA OSOBY SPROWOKOWANEJ – PROBLEM SUBSUMPCJI CZYNU

Tematyka prowokacji pedofilskiej jest równie ciekawa z perspektywy osoby sprowokowanej. Pojawia się tu problem kwalifikacji czynu, którego ta osoba

[25] Wyrok ETPC z dnia 23 października 2014 r., nr 54648/09.

[26] Wyrok SN z dnia 19 marca 2014 r., II KK 265/13, OSNKW 2014, nr 9, poz. 71.

[27] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2016.

[28] *Złapałem pedofila, a prokurator go wypuścił*, www.fakt.pl/wydarzenia/polska/zlapalem-pedofila-a-prokurator-go-wypuscil/hwpkwwm [dostęp: 10.11.2017]; *Pedofile, nadchodzi wasz kres. – Jestem 14-letnia Aga i was dopadnę*, www.lublin112.pl/pedofile-nadchodzi-kres-14-letnia-aga-dopadne [dostęp: 10.11.2017]; *Świebodzice: 16-latek umówił się na seks z 12-latką, został zatrzymany przez policję*, www.kryminalnapolska.pl/2017/02/14/swiebodzice-16-latek-umowic-sie-seks-12-latka-zostal-zatrzymany-policje [dostęp: 10.11.2017]; *Poznań: Pod nieobecność żony umówił się z 14-latką na seks i alkohol*, www.kryminalnapolska.pl/2017/02/09/poznan-nieobecnosc-zony-umowil-sie-14-latka-seks-alkohol [dostęp: 10.11.2017]; *Bielsko-Biała/Skoczów: 26-letni pedofil w rękach policji*, www.kryminalnapolska.pl/2017/02/07/bielsko-bialaskoczow-26-letni-pedofil-rekach-policji [dostęp: 10.11.2017].

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:36:29

dokonała. Przyjmując wyżej opisane warunki i zakres przedmiotowy prowokacji dokonanej przez osobę nieuprawnioną, odchodząc na moment od ewentualnych represji prawnych wobec prowokatora, a także abstrahując od oceny moralnej naganności czynu potencjalnego pedofila, należy się zastanowić, czy jego działanie realizuje znamiona jakiegokolwiek czynu zabronionego pod groźbą kary.

Na potrzeby dalszej analizy posłużę się przykładem sprawy 24-letniego mieszkańca Warszawy, który wpadł w pułapkę zastawioną przez internautę podającego się za 13-letnią dziewczynkę[29]. Mężczyzna próbował uwieść „nastolatkę" przez internet i proponował jej seks, nie zdając sobie sprawy z tego, że jego 13-letnia rozmówczyni to w istocie dorosły internauta – łowca pedofili. Po pewnym czasie mężczyźni umówili się na realizację wcześniej podjętych zamierzeń, a wówczas domniemany pedofil został zatrzymany przez policję. Celowo używam określeń „mężczyźni umówili się" oraz „domniemany pedofil", ponieważ w przytoczonym stanie faktycznym 24-latek nie wyczerpał w swoim zachowaniu znamion żadnego z przestępstw przewidzianych przez polskie prawo karne. W Polsce nie jest bowiem karalne umawianie się przez internet z dorosłym człowiekiem w błędnym przekonaniu, że jest to dziecko. W doktrynie uważa się, że tego typu postawa może być scharakteryzowana jako nieudolna próba złożenia propozycji obcowania płciowego małoletniemu do lat 15, natomiast aby podlegać odpowiedzialności karnej za umawianie się przez internet z dzieckiem w celu doprowadzenia go do obcowania płciowego, sprawca musi rzeczywiście umówić się z dzieckiem[30]. Prezentowany pogląd zdaje się być właściwy, biorąc pod uwagę fakt, iż ustawodawca nie przewidział w polskim systemie prawa karnego instytucji przygotowania nieudolnego. Karalne jest wyłącznie przygotowanie udolne, a dodatkowo wyłącznie wtedy, gdy ustawa tak stanowi (art. 16 § 2 Kodeksu karnego). Zakresem tego przepisu nie jest objęte przygotowanie nieudolne jako postać odpowiednia do karalnego usiłowania nieudolnego[31].

W zakładanym stanie faktycznym spełnione jest kryterium penalizacji ustawowej, ponieważ, w mojej ocenie, przygotowanie do przestępstwa pedofilskiego w obecnym stanie prawnym zostało skodyfikowane w art. 200a § 1 i 2 Kodeksu karnego[32]. Istnieje spór w doktrynie co do postrzegania tych przepisów jako kryminalizacji przygotowania do przestępstwa pedofilskiego, a część przedstawicieli doktryny może uważać ten przepis jako *sui generis*, co umożliwi karanie za sta-

[29] *Pedofil złapany dzięki prowokacji. Namawiał 13-latkę do seksu*, www.tvn24.pl/pedofil-wpadl-w-pulapke-zastawiona-w-internecie,598343,s.html [dostęp: 10.11.2017].

[30] M. Małecki, *Odpowiedzialność karna pedofila*, https://dogmatykarnisty.blogspot.com/2015/12/odpowiedzialnosc-karna-pedofila.html [dostęp: 22.11.2017].

[31] A. Zoll, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. A. Zoll, t. 1, Kraków 2004, s. 273; M. Małecki, *Karalne czy niekaralne formy form stadialnych?*, [w:] *Granice kryminalizacji i penalizacji*, red. S. Pikulski, M. Romańczuk-Grącka, Olsztyn 2013, s. 35–45.

[32] M. Filar, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 609–610; M. Małecki, *Grooming (karalne przygotowanie do przestępstwa pedofilskiego)*, „Państwo i Prawo" 2011, z. 7–8, s. 89–101.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:36:29

dium usiłowania do jego dokonania[33]. W celu dalszego procedowania w toku rozważań będących tematem niniejszego opracowania słuszne wydaje się przeprowadzenie dogmatycznej analizy tego zagadnienia.

Zacząć należy od stwierdzenia, że droga wiodąca sprawcę do dokonania przestępstwa gdzieś się zaczyna i gdzieś się kończy. Klasyczna droga przestępstwa (*iter criminis*) rozpoczyna się od zamiaru popełnienia czynu zabronionego, przechodzi przez fazę czynności przygotowawczych podjętych przez sprawcę w celu skutecznego wcielenia w życie przestępnego zamysłu, wkraczając następnie na etap pośredni, bezpośrednio poprzedzający realizację znamion określonego przestępstwa, i ostatecznie kończy się jego dokonaniem. W przypadku analizowanego przepisu, rozumiejąc, że w istocie celem sprawcy jest dokonanie przestępstwa, dodając do tego zamiaru czynniki nawiązywania kontaktu przez internet i zmierzanie do spotkania, uznać można, że jest to klasyczna forma czynności mających stworzyć warunki do wykonania jakichkolwiek dalszych czynności z danym małoletnim.

W aspekcie materialnoprawnym art. 200a k.k. stanowi wariant koncepcji tzw. kryminalizacji na przedpolu czynu, która polega na typizowaniu w formie wyodrębnionej rodzajowo postaci czynu zabronionego zachowania, które dotychczas penalizowane było w formie postaci zjawiskowej (w tym przypadku stadialnej) istniejącego już przestępstwa rodzajowego[34]. W tym przypadku chodzi o taki zabieg w stosunku do form stadialnych stanowiących przygotowanie lub usiłowanie popełnienia przestępstw z art. 197 § 3 pkt 2 lub art. 200 k.k., a także niektórych postaci rodzajowych przestępstwa z art. 202 k.k. Jest to technika legislacyjna co prawda spotykana w prawie karnym materialnym, niemniej niecieszące się szczególną popularnością i będąca niekiedy przedmiotem krytyki. Kluczowym znamieniem czynu opisanego w tym przepisie jest znamię strony podmiotowej w formie *dolus coloratus*. Sprawca działa bowiem w celu popełnienia przestępstwa określonego w art. 197 § 3 pkt 2 (zgwałcenie pedofilskie), art. 200 (seksualne wykorzystanie małoletniego) lub w celu produkowania bądź utrwalania treści pornograficznych z udziałem małoletniego (art. 202 § 4), a także, po spełnieniu dodatkowych warunków co do wieku ofiary, art. 202 § 3 k.k.[35]

Dokonując analizy znamion przestępstwa z art. 200a § 1 k.k., należy zwrócić uwagę, że środkami działania przestępczego mającymi doprowadzić do osiągnięcia tych celów jest wprowadzenie potencjalnego małoletniego rozmówcy w błąd, wyzyskanie jego błędu lub niezdolności do należytego pojmowania sytuacji bądź użycie groźby bezprawnej. Zastosowanie tych środków zgodnie z zamiarem sprawcy zmierza do doprowadzenia do jego spotkania z tym małolet-

[33] M. Filar, *op. cit.*, s. 609–610.
[34] *Ibidem*.
[35] *Ibidem*.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:36:29

nim, którego celem jest popełnienie wobec niego przestępstw z art. 197 § 3 pkt 2, art. 200 lub art. 202 § 3 lub 4. Czyn opisany w § 2 tego przepisu różni się od opisanego w § 1 tym, że sprawca nie posługuje się tu powyższymi środkami działania przestępnego, lecz wprost wyłuszcza swe zamiary, składając małoletniemu propozycję podjęcia zachowań, o których mowa w przepisie. W obu wspomnianych przypadkach mowa jest konsekwentnie o małoletnim poniżej lat 15, a zatem dorosły prowokator, nawet podając się za dziecko, tego warunku nie spełnia[36]. Warto również zwrócić uwagę, iż dla odpowiedzialności z art. 200a niezbędne będzie udowodnienie sprawcy, że wiedział, a ponadto chciał lub przynajmniej godził się na to, iż jego ofiara nie ukończyła 15 lat. Ponieważ w praktyce może być to trudne, sprawcy mogą skutecznie korzystać z przepisu o błędzie (art. 28 k.k.)[37]. Mówiąc skrótowo, do przyjęcia kwalifikacji z art. 200a Kodeksu karnego musimy mieć do czynienia z ofiarą poniżej lat 15, a samo wyobrażenie sprawcy na temat wieku jego rozmówcy pozostaje tu bez znaczenia, z wyłączeniem przytoczonego wyjątku. Rodzi to ciekawe konsekwencje prawne, gdyż w zakładanym stanie faktycznym złożona przez pedofila propozycja nie jest skierowana do osoby, o której mowa w art. 200a § 2 Kodeksu karnego. Zmierzanie do spotkania z prowokatorem nie było zmierzaniem do realizacji propozycji, o której mowa w dyspozycji przepisu, nawet jeśli sprawca sądził, że jest inaczej[38].

Ponadto ustawodawca, jak się zdaje, nie dostrzegł, iż wprowadzając konstrukcję opisaną w art. 200a, wbrew swej generalnej intencji zwiększenia ochrony małoletnich przed przestępcami seksualnymi, *in principio* złagodził odpowiedzialność karną sprawców niektórych wariantów czynów polegających na usiłowaniu popełnienia niektórych przestępstw seksualnych wobec małoletniego. Usiłowanie zgwałcenia pedofilskiego, jako forma stadialna tego czynu, zagrożone jest surowszą karą (nie mniej niż 3 lata – zbrodnia) niż wówczas, gdy przybierze ono formę dokonania *sui generis* przestępstwa rodzajowego z art. 200a (w § 1 kara maksimum do 3 lat, w § 2 do 2 lat – występek), zastosowanie zaś konstrukcji zbiegu przepisów ustawy między dokonaniem czynu z art. 200a a usiłowaniem np. zgwałcenia pedofilskiego raziłoby sztucznością, co rodzi jednoznaczną krytykę ze strony niektórych przedstawicieli doktryny[39], a ze strony innych wymaga „szerszych analiz”[40].

Choć, pod względem konstrukcji, umawianie się w celu obcowania płciowego z internautą, pozostając w błędnym przekonaniu co do jego wieku, przypomina usiłowanie nieudolne, to ta sytuacja nie może być jako takowe rozpatrywana, bo-

[36] M. Małecki, *Odpowiedzialność karna pedofila…*

[37] M. Filar, *op. cit.*, s. 609–610.

[38] M. Małecki, *Granice usiłowania przestępstw pedofilskich w świetle art. 200a § 1 i § 2 k.k.*, „Przegląd Sądowy” 2011, nr 6, s. 50–63.

[39] M. Filar, *op. cit.*, s. 609–610.

[40] M. Małecki, *Grooming…*, s. 89–101.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:36:29

wiem sprawca znajduje się dopiero w przygotowawczej fazie przestępstwa, a ta nie posiada wewnętrznych form stadialnych[41]. Jak zauważa M. Małecki, formy stadialne nie są „autozwrotne" ani „odwrotne", a więc nie ma możliwości „usiłowania usiłowania" ani tym bardziej „usiłowania przygotowania". Skoro zatem nie jest możliwe usiłowanie przygotowania, to nie jest możliwe ani usiłowanie udolne, ani usiłowanie nieudolne przygotowania[42] w tym przypadku do popełnienia któregoś z przestępstw opisanych w art. 200a § 1 lub 2 Kodeksu karnego.

Reasumując, z uwagi na to, że działalność domniemanego pedofila nie godziła w dobro prawne osoby małoletniej poniżej lat 15, nie może on podlegać odpowiedzialności karnej na podstawie analizowanych przepisów. Z drugiej strony nie wyklucza się wartości wiedzy, którą powzięła osoba prowokująca w trakcie rozmów ze sprawcą. Przy zgłoszeniu tego faktu organom ścigania można by to zdarzenie rozpatrywać w kategorii powzięcia i przekazania wiarygodnej informacji o przestępstwie i zastosowana wówczas policyjna prowokacja, oczywiście przeciwko indywidualnie oznaczonemu pedofilowi, może służyć np. ujawnieniu innych przestępstw popełnionych przez tego samego sprawcę w przeszłości (w przedmiotowej sprawie sprawca przyznał się do dokonania innych przestępstw seksualnych). Niemniej prowokacja powinna wówczas odbywać się w warunkach kontroli operacyjnej, a więc powinna być przeprowadzona przez uprawnione do tego organy i podlegać prawnie określonym zasadom. Próba prowadzenia samodzielnych i niekontrolowanych działań obywatelskich (np. w postaci obywatelskiego ujęcia) może skutecznie utrudnić pracę organom ścigania w procesie pozyskiwania materiału dowodowego w ramach prowadzonego postępowania, co nie powinno stanowić intencji „prowokatora".

UJĘCIE OBYWATELSKIE CZY BEZPRAWNE POZBAWIENIE WOLNOŚCI?

Poruszając się w ramach logicznie przyjętej sekwencji zdarzeń, w momencie gdy prowokator nawiąże już kontakt z potencjalnym pedofilem, dąży on swoim działaniem do stworzenia warunków sprzyjających popełnieniu przestępstwa (zakładając jedynie dozwoloną obecnie prowokację bierną), jakim byłoby współżycie z osobą małoletnią poniżej lat 15. Prowokator umawia się wówczas z pedofilem w określonym miejscu, gdzie albo pojawia się w towarzystwie funkcjonariuszy policji, albo dokonuje ujęcia obywatelskiego i dopiero wówczas zawiadamia organy ścigania. Jeśli zatrzymania dokonuje policja na podstawie zgłosze-

[41] *Ibidem*.
[42] *Idem*, *Odpowiedzialność karna pedofila…*

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:36:29

nia ze strony prowokatora[43], sytuacja wydaje się być przejrzysta. Policja korzysta z uprawnień nadanych w art. 244 Kodeksu postępowania karnego, a osobie zatrzymanej przysługuje zażalenie, które może wnieść do właściwego miejscowo sądu rejonowego (art. 246 § 1 k.p.k.). Sąd wówczas dokona zbadania jego zasadności, legalności oraz prawidłowości. Pominę tu analizę ewentualnych konsekwencji prawnych w przypadku uznania braku zasadności zatrzymania, ponieważ ta tematyka wykracza poza zakres niniejszego opracowania. Ciekawie klaruje się natomiast sytuacja, w której prowokator decyduje się skorzystać z instytucji obywatelskiego ujęcia określonego w art. 243 § 1 k.p.k.[44]

Przytoczony przepis uprawnia każdego obywatela do ujęcia na gorącym uczynku sprawcy przestępstwa lub w pościgu podjętym bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa, jeżeli zachodzi obawa ukrycia się tej osoby lub nie można ustalić jej tożsamości. Aby zatem mogło dojść do legalnego ujęcia obywatelskiego, muszą zostać spełnione łącznie dwie przesłanki: 1) musi istnieć obawa ukrycia się danej osoby lub niemożność ustalenia jej tożsamości oraz 2) ujęcie musi zostać dokonane na gorącym uczynku przestępstwa, a więc podczas jego popełniania lub w pościgu podjętym bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa, czyli gdy czynu już dokonano, a pościg podejmowany jest natychmiast z utrzymaniem zwłaszcza kontaktu wzrokowego z oddalającym się sprawcą[45]. Ujęty powinien być także niezwłocznie przekazany w ręce policji, o czym stanowi art. 243 § 2 k.p.k. Możliwe jest zatem przetrzymanie ujętego jedynie na czas niezbędny dla oddania go do dyspozycji policji, tj. doprowadzenia go do najbliższego posterunku lub oczekiwania na przybycie powiadomionej policji. W chwili naruszenia tych reguł, czyli ujęcia osoby przy braku podstaw lub bezzasadnego przetrzymywania ujętego, sprawca ujęcia dopuszcza się przestępstwa bezprawnego pozbawienia wolności z art. 189 k.k.

Odnosząc się do założonego wyżej stanu faktycznego, można mówić ewentualnie o spełnieniu przesłanki pierwszej, czyli obawie co do braku możliwości ustalenia faktycznej tożsamości osoby sprowokowanej. Zgodnie z udowodnioną wyżej tezą osoba, wobec której dorosły internauta zastosował prowokację obywatelską, nie wyczerpuje jednak znamion żadnego z czynów zabronionych obecnie pod groźbą kary. Co za tym idzie brak jest podstaw formalnych do dokonania ujęcia obywatelskiego wobec niespełnienia drugiej z wymienionych przesłanek. Je-

[43] Przykładowa relacja wideo z policyjnego zatrzymania pedofila, który został ujawniony w wyniku obywatelskiej prowokacji, zob. *Zatrzymanie amatora dzieci z sieci – Z dobrym słowem*, www.youtube.com/watch?v=UE7QMuDFD8A [dostęp: 22.11.2017].

[44] Takie ujęcia zdarzają się relatywnie często w przypadku prowadzonych przez osoby niedoświadczone prowokacji pedofilskich. Relacje filmowe z takich zatrzymań dostępne są publicznie w internecie, np.: www.youtube.com/watch?v=22BabuLifsM [dostęp: 22.11.2017]; www.youtube.com/watch?v=brDZEHHyZ0g [dostęp: 22.11.2017]; www.youtube.com/watch?v=8LLY0f2KP-s [dostęp: 22.11.2017].

[45] T. Grzegorczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 2003, s. 239.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:36:29

śli nie ma przestępstwa, nie można dokonać ujęcia na gorącym uczynku jego popełnienia czy w pościgu bezpośrednio po nim.

Wobec takiego stanu rzeczy autor prowokacji, który – pewny swojej racji – dokona ujęcia swojej ofiary, może odpowiadać karnie za bezprawne pozbawienie wolności, czyli czyn z art. 189 k.k. zagrożony karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Dochodzi tu bowiem do bezpośredniego, bezprawnego, zamierzonego i szkodliwego społecznie naruszenia wolności fizycznej ofiary prowokacji. Nie występują tu również żadne okoliczności wyłączające bezprawność: nie znajdzie tu zastosowania stan wyższej konieczności z uwagi na brak realnego zagrożenia żadnego dobra prawnie chronionego (osoba małoletnia nie jest zagrożona, bo domniemany pedofil cały czas korespondował z osobą dorosłą), pozbawiający wolności nie działa też w ramach i w zakresie nadanych przepisami szczególnymi uprawnień, a jak przyjęto w doktrynie te nie mogą być domniemane czy interpretowane rozszerzająco[46].

PODSUMOWANIE

Prowokacja, zarówno jako metoda wykrywcza prowadzona przez osoby cywilne, jak i jako metoda operacyjna wykonywana przez osoby do tego uprawnione na podstawie przepisów szczególnych, jest niezwykle złożona pod względem formalno-prawnym.

Najistotniejsza trudność w rozważaniach nad odpowiedzialnością za stosowanie prowokacji związana jest z ustaleniem granicy, do której prowokacja jest legalna. W obecnym stanie prawnym bezprawna jest wyłącznie aktywna (czynna) forma działań prowokatora, a więc taka, która opiera się na jego aktywności mogącej nosić znamiona kierowania czy nakłaniania innej osoby do popełnienia czynu zabronionego w celu skierowania przeciwko niej postępowania karnego. Karalność za formę czynną prowokacji przewiduje art. 24 k.k. i bezwzględnie dotyczy on osób nieuprawnionych, zaś wobec osób posiadających delegację ustawową do ich prowadzenia, oczywiście po spełnieniu stosownych wymagań zawartych w aktach wykonawczych, bezprawność tego czynu podlega wyłączeniu *ipso iure*. Owo zniesienie bezprawności nie dotyczy jednak przypadków wykroczenia poza ramy upoważnienia, a w sytuacji przekroczenia uprawnień funkcjonariusz może podlegać takiej odpowiedzialności, jak osoba cywilna, z ewentualną możliwością złagodzenia kary (*per analogiam* do przekroczenia granic w przypadku kontraty-

[46] M. Filar, *op. cit.*, s. 568–570; M. Mozgawa, *Odpowiedzialność karna za bezprawne pozbawienie wolności*, Lublin 1994, s. 104–108; B. Kunicka-Michalska, J. Wojciechowska, *Przestępstwa przeciw wolności sumienia i wyznania, wolności seksualnej i obyczajności oraz czci i nietykalności cielesnej. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 26–28; A. Wąsek, [w:] *System prawa karnego*, red. I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński, cz. 2, Wrocław 1989.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:36:29

pów obrony koniecznej – art. 25 k.k., czy ostatecznej potrzeby – 319 k.k.). Skoro nawet osoba działająca w ramach swoich uprawnień w momencie wykroczenia poza ich zakres może zostać pociągnięta do odpowiedzialności karnej, to stosując *argumentum a fortiori*, osoba nieuprawniona tym bardziej może do takowej zostać pociągnięta (jeśli można uznać odpowiedzialność osoby, która posiada uprawnienie do stosowania prowokacji, to tym bardziej można uznać odpowiedzialność osoby, która uprawnienia nie posiada). Pasywna (bierna) postać prowokacji, czyli działanie w celu stworzenia warunków sprzyjających popełnieniu przestępstwa, bez względu na upoważnienie osoby, która jej dokonuje, nie jest w Polsce zabroniona pod groźbą kary. Dodatkowo należy podkreślić, że prowokatorzy obywatelscy to osoby często niedoświadczone i bez odpowiedniego przeszkolenia czy przygotowania psychologicznego oraz prawniczego. W przypadku takich osób dużo bardziej prawdopodobne jest wykroczenie poza granice prawnie dopuszczalnej biernej prowokacji, co da podstawę do pociągnięcia ich do odpowiedzialności karnej na podstawie art. 24 k.k.

W mojej ocenie brak penalizacji biernej postaci prowokacji to błąd ustawodawcy, który daje obywatelskim prowokatorom złudne poczucie działania w imieniu prawa, podczas gdy w rzeczywistości swoim działaniem utrudniają pracę organom ścigania, a ujawniony w wyniku takiej prowokacji „pedofil" najczęściej nie jest sprawcą żadnego czynu zabronionego ustawą pod groźbą kary. Takie poczucie działania w celu uchylenia niebezpieczeństwa grożącego osobom małoletnim poniżej lat 15 w żadnym stopniu nie jest prawnie uzasadnione. Zauważyć należy bowiem, że faktycznym odbiorcą propozycji seksualnych, do których doprowadzono podczas prowokacji, jest dorosły internauta – prowokator. Nawet przy pełnej zgodzie dla moralnej naganności działań osoby sprowokowanej nie można tu mówić o bezpośrednim zagrożeniu osoby małoletniej. Ofiara prowokacji dopuszcza się w takiej sytuacji jedynie nieudolnego przygotowania do popełnienia przestępstwa z art. 200a k.k. Przytoczony przepis nie jest przestępstwem rodzajowym *sui generis*, kryminalizuje on czynności przygotowania do dokonania przestępstwa z art. 197 § 3 pkt 2, art. 200 lub art. 202 § 3 lub 4 k.k. Jako że formy stadialne nie są „autozwrotne" ani „odwrotnie zwrotne", pojęcia „usiłowania usiłowania" czy tym bardziej „usiłowania przygotowania" będą prawnie dewiacyjne. Nie może być zatem w mojej ocenie mowy o usiłowaniu nieudolnym przestępstwa z art. 200a k.k.

Kolejnym problemem w aspekcie stosowania prowokacji pedofilskich przez osoby nieuprawnione jest zatrzymanie osoby sprowokowanej. Gdy skutkiem prowokacji zrealizowanej przez osobę nieuprawnioną jest obywatelskie ujęcie domniemanego „pedofila", sytuacja prawna prowokatora może dawać już drugą podstawę do skierowania przeciwko niej postępowania karnego. Obywatelskie ujęcie może zostać dokonane wyłącznie wobec sprawcy przestępstwa ujętego na gorącym uczynku lub po pościgu podjętym bezpośrednio po jego dokonaniu. Biorąc

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:36:29

pod uwagę fakt, iż w toku prowokacji prowadzonej przez dorosłego internautę nie może być mowy o popełnieniu przestępstwa (nie mówiąc tu oczywiście o innych czynach zabronionych, które mogły zostać ujawnione przez prowokatora, jak np. posiadanie materiałów pornograficznych przedstawiających osoby małoletnie poniżej lat 15, co zdarza się niezwykle rzadko w przypadku, gdy prowokację realizują osoby nieposiadające odpowiedniego przygotowania i wiedzy), zatrzymanie tej osoby przez prowokatora może wyczerpać znamiona przestępstwa bezprawnego pozbawienia wolności z art. 189 k.k. Rzecz jasna sprawca zatrzymania działa wówczas, znajdując się w błędnym przekonaniu, że zachodzi okoliczność wyłączająca bezprawność pozbawienia wolności, co może z kolei stanowić kontratyp wyłączający odpowiedzialność karną, lecz do decyzji sądu pozostanie uznanie, czy błąd wynikał z obiektywnie usprawiedliwionych powodów czy też nie.

Reasumując, w rzeczywistym stosowaniu obywatelska prowokacja rodzi dużo więcej zagrożeń w stosunku do osoby prowokatora niż do osoby sprowokowanej. W celu uniknięcia zagrożenia oraz zminimalizowania ujemnych skutków prowokacji dla czynności prowadzonych przez organy ścigania zasadne wydaje się spenalizowanie także biernej formy prowokacji. Alternatywnie należałoby dokonać szerszej analizy wprowadzenia do polskiego systemu karnego instytucji nieudolnego przygotowania do przestępstwa, co również byłoby zasadne z punktu widzenia społecznej szkodliwości działań osoby proponującej rozmówcy czynności seksualne, będącej błędnie przekonanym o młodym wieku rozmówcy.

BIBLIOGRAFIA

Bielsko-Biała/Skoczów: 26-letni pedofil w rękach policji, www.kryminalnapolska.pl/2017/02/07/bielsko-bialaskoczow-26-letni-pedofil-rekach-policji [dostęp: 10.11.2017].

Filar M., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010.

Grzegorczyk T., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 2003.

Hanausek T., *Ustawa o Policji. Komentarz*, Kraków 1996.

Janiszowski-Downarowicz R., *Granice dozwolonej prowokacji w polskim prawie karnym*, „Prokuratura i Prawo" 2009, nr 3.

Kardas P., [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. A. Zoll, t. 1, Warszawa 2012.

Klejnowska M., *Podsłuch operacyjny i prowokacja policyjna*, „Prokuratura i Prawo" 2004, nr 3.

Kodeks karny. Część ogólna, t. 1: *Komentarz do art. 1–31*, red. M. Królikowski, Warszawa 2015.

Kodeks karny. Komentarz, red. A. Grześkowiak, Warszawa 2017.

Kodeks karny. Komentarz, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2016.

Kunicka-Michalska B., Wojciechowska J., *Przestępstwa przeciw wolności sumienia i wyznania, wolności seksualnej i obyczajności oraz czci i nietykalności cielesnej. Komentarz*, Warszawa 2001.

Kurzępa B., *Podstęp w toku czynności karnoprocesowych i operacyjnych*, Toruń 2003.

Małecki M., *Granice usiłowania przestępstw pedofilskich w świetle art. 200a § 1 i § 2 k.k.*, „Przegląd Sądowy" 2011, nr 6.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:36:29

Małecki M., *Grooming (karalne przygotowanie do przestępstwa pedofilskiego)*, „Państwo i Prawo" 2011, z. 7–8.

Małecki M., *Karalne czy niekaralne formy form stadialnych?*, [w:] *Granice kryminalizacji i penalizacji*, red. S. Pikulski, M. Romańczuk-Grącka, Olsztyn 2013.

Małecki M., *Odpowiedzialność karna pedofila*, https://dogmatykarnisty.blogspot.com/2015/12/odpowiedzialnosc-karna-pedofila.html [dostęp: 22.11.2017].

Mąka J., *Instytucja prowokacji w praktyce działania służb policyjnych*, „Prokuratura i Prawo" 2010, nr 1–2.

Mozgawa M., *Odpowiedzialność karna za bezprawne pozbawienie wolności*, Lublin 1994.

Pedofil złapany dzięki prowokacji. Namawiał 13-latkę do seksu, www.tvn24.pl/pedofil-wpadl-w-pulapke-zastawiona-w-internecie,598343,s.html [dostęp: 10.11.2017].

Pedofile, nadchodzi wasz kres. – Jestem 14-letnia Aga i was dopadnę, www.lublin112.pl/pedofile-nadchodzi-kres-14-letnia-aga-dopadne [dostęp: 10.11.2017].

Poznań: Pod nieobecność żony umówił się z 14-latką na seks i alkohol, www.kryminalnapolska.pl/2017/02/09/poznan-nieobecnosc-zony-umowil-sie-14-latka-seks-alkohol [dostęp: 10.11.2017].

Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna, red. M. Bojarski, Warszawa 2012.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 2 października 2014 r. w sprawie sposobu przeprowadzania i dokumentowania przez Policję czynności operacyjno-rozpoznawczych polegających na dokonaniu w sposób niejawny nabycia, zbycia lub przejęcia przedmiotów pochodzących z przestępstwa, ulegających przepadkowi albo których wytwarzanie, posiadanie, przewożenie lub którymi obrót są zabronione, a także na przyjęciu lub wręczeniu korzyści majątkowej, oraz sposobu przekazywania, przetwarzania i niszczenia materiałów uzyskanych podczas stosowania tych czynności (Dz.U. z 2014 r., poz. 1362).

Słownik języka polskiego, red. W. Doroszewski, Warszawa 1958–1969.

Szczepański M., *Strona podmiotowa prowokacji*, „Prokuratura i Prawo" 2011, nr 9.

Świebodzice: 16-latek umówił się na seks z 12-latką, został zatrzymany przez policję, www.kryminalnapolska.pl/2017/02/14/swiebodzice-16-latek-umowic-sie-seks-12-latka-zostal-zatrzymany-policje [dostęp: 10.11.2017].

Taracha A., *Czynności operacyjno-rozpoznawcze a ochrona praw jednostki*, „Problemy Praworządności" 1988, nr 8–9.

Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz.U. z 1990 r., nr 30, poz. 179 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (Dz.U. z 1990 r., nr 78, poz. 462 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (Dz.U. z 2002 r., nr 74, poz. 676 z późn. zm.).

Wąsek A., [w:] *System prawa karnego*, red. I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński, cz. 2, Wrocław 1989.

Wyrok ETPC z dnia 23 października 2014 r., nr 54648/09.

Wyrok SN z dnia 19 marca 2014 r., II KK 265/13, OSNKW 2014, nr 9, poz. 71.

Zatrzymanie amatora dzieci z sieci – Z dobrym słowem, www.youtube.com/watch?v=UE7QMuDFD8A [dostęp: 22.11.2017].

Złapałem pedofila, a prokurator go wypuścił, www.fakt.pl/wydarzenia/polska/zlapalem-pedofila-a-prokurator-go-wypuscil/hwpkwwm [dostęp: 10.11.2017].

Zoll A., [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. A. Zoll, t. 1, Kraków 2004.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:36:29

SUMMARY

The number of citizen's arrests on alleged paedophiles has recently distinctly increased. Those alleged paedophiles were establishing an on-line contact with adult provocateurs and were trying to meet them in sexual aim, whilst they were having a mistaken belief that their interlocutor was underaged. Civil provocations are not entirely described by the criminal code in force, hence using them entails legal consequences if certain rules of behaviour are violated. Therefore, it seems that it is necessary to introduce changes to the criminal code, prohibiting any form of provocation, including the institution of passive provocation, undefined by the current criminal code. Additionally, in the present thesis I attempt to prove that the victim of an adult provocateur, i.e. the alleged paedophile, in the course of the provocation, does not commit any legally forbidden activity.

Keywords: provocation; inept preparation; unlawful seizure; civil seizure; citizen's arrest; paedophilia; grooming; child seducing